W tej części Tory czytamy o czystej pobożności Awrahama, o jego wielkim zaufaniu do Stwórcy, o Bożych obietnicach dla tegoż Awrahama i o wiekopomnym przymierzu Awrachama z HaSzem.

Z paraszy Lech Lecha dowiadujemy się, że warto być dobrym człowiekiem bezintere-sownie - biblijny Awracham był bardzo pobożny z własnego przekonania, choć cierpiał w sensie duchowym, bo będąc w podeszłym wieku nadal nie miał rodzonego potomka. Miał już zgromadzony dość pokaźny materialnie majątek i nie miał go komu przekazać, myślał że poprostu pozostawi go komuś ze swojego otoczenia. Ale HaSzem jest wrażliwy na ludzkie postępowanie i oczywiście dostrzegł na ziemi Sprawiedliwego, więc postanowił go wynagrodzić za jego pobożne oddanie. Awracham usłyszał głos Stwórcy obiecujący mu narodziny potomka, który zapoczątkuje liczny (jak gwiazdy na niebie) naród na ziemi Kanaan.

Stwórca podobnie obiecał też Hagar, że jej syn Iszmael (spłodzony przez Awrahama) będzie ojcem wielkiego narodu. Hagar była Egipcjanką, więc wspomniany Iszmael zapoczątkował powstanie tak licznego dziś społeczeństwa Muzułmanów, a Żydzi pochodzą od Icchaka - syna Awrachama i jego właściwej żony Sary. Tak więc wielka pobożność Awrachama i jego bezgraniczne zaufanie do Stwórcy doczekały się nagrody.

Jaka z tego nauka dla nas dzisiaj - myślę, że bardzo czytelna. Bądźmy pobożnymi ludźmi i przestrzegajmy moralnych zasad, abyśmy my sami, a przez to i nasz świat byli lepsi. Nie żądajmy, ani nawet nie oczekujmy za to nagrody bo HaSzem sam nas wynagrodzi w swoim czasie jeśli uzna to za słuszne.

Parasza Lech Lecha zawiera jedną, ale bardzo kontrowersyjną (w dzisiejszym rozumieniu) micwę *Brit Mila,* nakazującą dokonanie zabiegu obrzezania każdego żydowskiego chłopca, w ósmym dniu po narodzeniu.

Jest to nakaz od HaSzem przekazany owemu Awrachamowi jako znak wiecznego przymierza Stwórcy z Awrachamem i wszystkimi jego potomkami wówczas i w przyszłości. Możnaby dzisiaj zapytać: dlaczego taki dziwny znak, a nie jakiś inny i czy w ogóle znak fizyczny był potrzebny ? Możnaby tutaj szukać odpowiedzi w dziejach medycyny starożytnej - pamiętamy ten problem choćby ze wspaniałego podręcznika "Historia medycyny" Władysława Szumowskiego. Zwyczaj obrzezania męskich potomków był w starożytności i jest obecnie dość

powszechny na świecie, więc należałoby uznać go za zalecenie o charakterze zabiegu higienicznego. Ale jak uzasadnić jego konieczność w dawnych czasach, jak przekonać ludzi, że to dla ich dobra, dla zdrowia ? - Najlepiej było to umieścić w świętych księgach jako zalecenie od Stwórcy !

W starożytności na wysokim poziomie stała medycyna w Egipcie, być może stamtąd pochodzi zwyczaj obrzezania żydowskich dzieci.

My mamy jednak wierzyć w wersję, jaką podaje nam Tora. Awracham został obrzezany w podeszłym wieku, jednocześnie obrzezano też Iszmaela i innych mężczyzn z otoczenia Awrachama. Iszmael miał wtedy 13 lat i ponoć do dzisiaj Muzułmanie dokonują obrzezania u chłopców będących w tym wieku. Natomiast żydowscy chłopcy, obrzezani jako niemowlaki w ósmym dniu życia, mają po osiągnięciu wieku 13 lat uroczystość religijną o nazwie *Bar Micwa* c zyli Syn Przykazania - stają się wtedy dorośli (religijnie) i odtąd biorą pełny, czynny udział w żydowskim życiu religijnym.

Współcześnie na całym świecie wykonuje się dość powszechnie bardzo wiele zabiegów obrzezania u nowonarodzonych chłopców (głównie NIE-Żydów). W większości jest to po prostu medyczny zabieg o przeznaczeniu higienicznym. Jeżeli ma uwarunkowanie wyznaniowe to jest uzupełniony o stosowne modlitwy i rytuały oraz potwierdzony religijnym certyfikatem zgodnie z obowiązującą w tym zakresie Tradycją. Coraz częściej taki zabieg wykonuje lekarz specjalista w szpitalu. Są jednak jeszcze bardzo częste przypadki w różnych zapóźnionych cywilizacyjnie społecznościach, wykonywania takich zabiegów w warunkach niehigienicznych, niehumanitarnymi metodami, które wręcz przekraczają granice okrucieństwa - zwłaszcza przy obrzezaniu dojrzewających dziewcząt.

Amen!
(r.) Chaim b'n Josef